

Konspiracja Osiedlowa, Chciałbym zapomnieć

to właściwa chwila
leci w waszą stronę strzał
pod wpływem emocji wyrzucam z siebie żal

chciałbym zapomnieć o tym co nas łączyło
byłeś mi jak brat lecz to wszystko się skończyło
jakby ulotniło i nigdy już nie wróci
mimo jednej zajawki, niestety los nas poróżnił

stałem za tobą murem, co by się nie działo
obję dobrze wiemy ilu typów cie szkało
ja też nie jestem święty
naprawiam swoje grzechy
ukrywając się jak ty, musiałbym być pierd*

to właściwa chwila by wyrzucić siebie żal
no bo ile kur* można szukać twoich fam
ja ciągle taki sam
za to z tobą cos nie tak
dajesz słowo, drugie robisz
i jak ci nie napluć w twarz?

ja też wiele nosze wad
ale dobry za mnie chłopak
i gdy na cos się przybije
to na bank dotrzymam słowa
prosta gadka osiedlowa
ale duże ma znaczenie
wystarczyło się zachować, teraz zjada cię milczenie

to właściwa chwila
leci w waszą stronę strzał
pod wpływem emocji wyrzucam z siebie żal
ja ciągle taki sam
za to ciebie wykręciło
ja w końcu chciałem zapomnieć
o tym co nas łączyło
to właściwa chwila
leci w waszą stronę strzał
pod wpływem emocji wyrzucam z siebie żal
ja ciągle taki sam
za to ciebie wykręciło
ja w końcu chciałem zapomnieć
o tym co nas łączyło